

DZIENNIK BAŁTYCKI

Niezależny organ Wybrzeża

ROK III.

Czwartek, 6. 2. 1947 r.

CENA ZŁOTYCH 3.—

Zjednoczmy się w twardym wysiłku i znoejnej pracy dla szczęścia narodu i wielkości Rzplitej!

Oreǳie Prezydenta BOLESŁAWA BIERUTA

WARSZAWA. (PAP). — Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut wydał następujące oreǳie do obywateli:

Sejm ustawodawczy, powołany przez naród w wyborach dnia 19 stycznia powierzył mi najbardziej zaszczytną, ale też i najbardziej odpowiedzialną godność Prezydenta Rzeczypospolitej.

Przyjmuję tę decyzję jako nakaz najwyższego organu reprezentującego wolę i władzę narodu polskiego.

Tak, jak do tychczas wszystkie swe siły poświęcać będę służbie Rzeczypospolitej i dobru narodu.

Obywatele, doniosłe chwile dziejowe przeżywa dziś naród polski.

Odrodzona Rzeczypospolita dźwiga się szybko z ruin i zniszczenia.

Wspólnym wysiłkiem wskrzesiliśmy życie w zniszczonym barbarzyńsko kraju. Ożywiłiśmy zburzoną stolicę. W ciągu niespełna dwa lat wskrzesiliśmy polskość na Ziemiach Odzyskanych, na których miliony Polaków znów żyje i pracuje dla dobra Polski.

Mimo ciężkich prób nie zmalała wewnętrzna duchowa moc narodu — przeciwnie, wzrosła jeszcze, wzbogacona hartem i doświadczeniem tragicznych przeżyć, bo niezmierną i niewyczerpaną mocą twórczą obdarzyła historia nasz bohaterski naród. Źródłem tej mocy jest najgorętsza miłość Ojczyzny w sercach ludu polskiego.

Miłość Ojczyzny wyzwoliła z nieznównaną siłą bohaterstwo narodu w dniach cierpienia i walki, dała nam zwycięstwo.

Miłość Ojczyzny wskazywała narodowi kierunek drogi w doniosłej pracy przy odbudowie państwa.

Miłość Ojczyzny wyprowadziła Polskę odrodzoną na wielki dziejowy szlak reform społecznych, które wciąż wyzwajają nowe, niewyczerpane zasoby sił twórczych.

MIŁOŚĆ OJCZYZNY PODYKTOWAŁA NAM SŁUSZNA
POLITYKĘ ZAGRANICZNĄ, KTÓREJ CELEM JEST UGRUNTO-
WANIE NIEPODLEGŁOŚCI, TRWAŁY POKÓJ I BEZPIEC-
ZENSTWO NASZYCH GRANIC.

Bracia, pogłębiajmy w sobie to źródło mocy naszej — miłości dla Polski.

NIECH UCICHNĄ WSZELKIE WĄSNIE I SPORY, GDY
POLSKA WZYWA NAS DO CZYNÓW WIELKICH NA MIARĘ
DZIEJOWĄ!

Niechaj świadomość, że jesteście braćmi góruje nad sprawami drugorzędnej wagi, niech sprawi, abyśmy zawsze czuli się dziećmi jedynej wspólnej nam matki — Ojczyzny.

Odbudowa kraju, przywrócenie mu jego świetności, a narodowi dobrobytu i szczęścia wymaga od nas wszystkich zjednoczenia.

WYBACZYMY WINY TYM, KTÓRZY CHCĄ WŁĄCZYĆ
SIĘ DO TWÓRCZEJ PRACY DLA NARODU!

Niech wróca do kraju jak najszybciej wszyscy pragnący wziąć udział w wielkim dziele odbudowy Polski.

Czekają nas wielkie zadania. Nadchodzące lata wypełnić musi jeszcze bardziej świadomy i wyczerpany wysiłek.

Musimy wyprodukować więcej towarów, wydobyć więcej węgla, obsiać więcej ziemi. Koleje muszą przewieźć więcej towarów, porty zwiększyć przeładunek.

Musimy otworzyć więcej szkół, drukować więcej książek, dźwigać z gruzów nowe gmachy, budować jasne mieszkania dla ludzi pracy.

NIE MA INNEJ DROGI, WIODĄCEJ DO SZCZĘŚCIA
NARODU I POMYSŁNOŚCI POLSKI.

Droga ta wymaga zespolenia wysiłku całego narodu, wszystkich obywateli.

Zjednoczmy się wszyscy wokół najwyższych organów państwa, powołanych przez naród.

Zjednoczmy się w twardym wysiłku i znoejnej pracy dla

szczęścia narodu i wielkości Rzeczypospolitej.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
BOLESŁAW BIERUT

Warszawa, dnia 5 lutego 1947 r.

JÓZEF CYRANKIEWICZ Premierem nowego Rządu

WARSZAWA (PAP). Wczoraj o godz. 19 min. 10 Prezydent Rzeczypospolitej ob. Bolesław Bierut przyjął w Belwederze Prezesa Rady Ministrów ob. Edwarda Osóbkę - Morawskiego, który zakomunikował ob. Prezydentowi, iż Rząd na posiedzeniu w dniu 5 bm. postanowił podać się do dymisji.

Ob. Prezydent przyjął dymisję Rządu i polecił ob. Premierowi pełnienie funkcji Prezesa Rady Ministrów, zaś poszczególnym ministrom kierowanie ich resortami do chwili powołania nowego gabinetu.

O godz. 20 Prezydent Rzeczypospolitej rozpoczął rozmowy z przedstawi-
cielami klubów poselskich dla wysłuchania ich opinii w sprawie utworzenia nowego Rządu.

WARSZAWA (PAP). Po przeprowadzeniu rozmów z przedstawicielami klubów poselskich Prezydent Rzeczypospolitej zaprosił o godz. 23 do Belwederu przedstawicieli wszyst-

kich klubów poselskich i zakomunikował im swoją decyzję o powierze-

niu posłowi Józefowi Cyrankiewiczowi misji tworzenia nowego Rządu.

Ob. Józefa Cyrankiewicza powierzoną mu misję przyjął.

AKT ŁASKI

jednym z pierwszych aktów Prezydenta

Rzepecki, Jachimiek, Szczurek, Sanojca i Malessa

wypuszczeni na wolność

WARSZAWA (PAP). W pierwszym dniu swego urzędowania Prezydent Rzeczypospolitej ob. Bolesław Bierut rozpatrzył sprawę skazanych w procesie Rzepeckiego i towarzyszy.

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ UŁASKAWIŁ CAŁKOWICIE SKAZANYCH: RZEPECKIEGO JANA, JACHIMKA TADEU-

SZA, SZCZURKA JANA, SANOCĘ ANTONIEGO I MALESĘ Emilię.

Skazanym Żukowi Henrykowi, Lesklemu Kazimierzowi, Rybickiemu Józefowi i Muzycze Ludwikowi Prezydent zmniejszył orzeczoną karę do 6 lat pozbawienia wolności.

Gołębiowskiemu Marianowi karę śmierci zamienił Prezydent w dożde-

łaski na bezterminowe pozbawienie wolności.

Ponadto w pierwszym dniu swego urzędowania Prezydent Rzeczypospolitej skorzystał z prawa łaski w stosunku do skazanych na karę śmierci: Pobocho Michała, Abakanowicza Piotra, Wolframa Tomasza, Salskiego Stanisława i Kocema Stanisława.

Nowy Prezydent

W dniu wczorajszym o godzinie 14-ej minut 15 uroczyste saluty armatnie obwieściły krajowi dokonanie wyboru pierwszego prezydenta Trzeciej Rzeczypospolitej. Prezydentem został wybrany dotychczasowy przewodniczący Prezydium Rady Narodowej — Bolesław Bierut.

Kim jest człowiek, któremu przed stawicielstwo narodowe jedomyślnie powierzyło najwyższą godność w państwie? Jakże koleje losu i jakie zasługi wyniosły go na stanowisko Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej?

Bolesław Bierut, syn drobnego rolnika z Tarnobrzieskiego, dzieciństwo miał ciężkie i twarde. Od najmłodszych lat charakter jego hartował się w mozolnej pracy fizycznej i trudnej walce o chleb codzienny.

Szczególnie aktywny udział w strajku uczniowskim w 1905 roku zamyka przed młodym chłopcem drzwi do wszystkich szkół carskich. Naukę zastępuje twardy nowicjat w zawodzie murarskim, uliczna sprzedaż wary, a wreszcie roznoszenie gazet. Potem przychodzi okres dojrzalej młodości, a wraz z nim praca w nowych zawodach, przenosząca go z miejsca na miejsce. Na przemian jest: zecerem w drukarni lubelskiej, pomocnikiem geometry mierniczym, a by w końcu oddać się całą duszą spółdzielczości. Każdą wolną chwilę od pracy fizycznej poświęca Bolesław Bierut gruntownemu samokształceniu się, które wyrabia w nim zdecydowany światopogląd i codzaj silnie wiąże go z postępowym ruchem społecznym.

W Lublinie jest Bierut jednym z najczynniejszych działaczy postępowego towarzystwa „Przyszłość”.

Po pierwszej wojnie zajmuje kierownicze stanowisko w Lubelskiej Spółdzielni Spożywców; później w Warszawie w Związku Kooperatyw Robotniczych organizując jednocześnie szereg nowych spółdzielni, między innymi w Zagłębiu Dąbrowskim.

W roku 1923 jako pionier tzw. niezależnego ruchu spółdzielczego i wybitny działacz lewicowy zostaje aresztowany i osadzony w więzieniu. Po opuszczeniu więzienia nadal nie ustaje w wyłożonej walce o sprawiedliwość i postęp społeczny. Aresztowany i zwalniany kilkakrotnie, zostaje w końcu zmuszony do opuszczenia kraju i przez długie cztery lata tuła się za granicą. Nekany tęsknotą wraca wreszcie do Polski, gdzie w roku 1923 zostaje ponownie aresztowany i po sztucznie skonstruowanym oskarżeniu, skazany na 7 lat więzienia. Przeszło 5 lat spędza w najstraszniejszych warunkach w ciężkim więzieniu w Rawiczu, skąd wyzwala go wrzesień 1939 r.

Już w pierwszych dniach okupacji przystępuje do podziemnej walki z okupantem. Gdy sytuacja staje się już zbyt niebezpieczna, uchodzi z Lublina za Eug. Wiosną 1943 roku powraca do Warszawy gdzie staje się jedną z centralnych postaci podziemnego ruchu oporu. Ocalając się w swej działalności konspiracyjnej co dzień o śmierć, Bolesław Bierut główny wysiłek poświęca pracy nad zjednoczeniem wszystkich demokratycznych ugrupowań bojowych i politycznych oraz nad wzmocnieniem walki z okupantem. Z jego m. in. inicjatywy zostaje powołane do życia podziemne przedstawicielstwo narodowe — Krajowa Rada Narodowa, której zostaje przewodniczącym. Ciężkie i odpowiedzialne funkcje przewodniczącego Krajowej Rady Narodowej pełni Bolesław Bierut przez dwa najtrudniejsze lata okresu powojennego, kładąc w nie niezłomną pracę i wkładając przy ich pełnieniu wszystkie zalety swego nieugiętego charakteru oraz niezmienny takt i umiar.

Takim jest człowiek, którego Sejm Ustawodawczy w dniu wczorajszym wybrał Prezydentem Rzeczypospolitej.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.
Redaguje: Kolegium redakcyjne.

Składano w druk. „Czytelnik” Nr 8 — odbito w drukarni państwowej „Dom Prasy” w Gdańsku
W-03076